

Miłosz Mólka

*Akademia Ignatianum w Krakowie, Polska**

E-mail: miłosz.molka@ignatianum.edu.pl

ORCID: 0000-0002-2929-9881

Trajektoria kariery kryminalnej w perspektywie badań jakościowych**

Summary

CRIMINAL CAREER TRAJECTORY IN THE PERSPECTIVE OF QUALITATIVE RESEARCH**

The article presents an example of the implementation of one of the narrative study methods, which aims to develop pedagogical implications constituting the premises for building the theory and/or designing educational activities. This goal set the line of reasoning from determining the significance of biographical research in pedagogy, by demonstrating the scientific value of the narrative, to showing how to study (auto)biographical narration using the procedure of interaction analysis.

Keywords: interaction analysis, qualitative research in pedagogy, narration, resocialisation, trajectory

red. Paulina Marchlik

Wprowadzenie

Wraz z rozwojem lingwistycznym rozwijały się metody analizy treści, wyrażonych w formie opowiadań (narracji). Jednym z takich sposobów jest analiza interakcji. W opracowaniu zajmę się przybliżeniem założeń analizy narracji w badaniach społeczno-humanistycznych. Ponadto na przykładzie autobiograficz-

* Akademia Ignatianum w Krakowie, ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków, Polska

** Finansowanie publikacji: Uniwersytet Warszawski

nej historii skazanego mężczyzny zaprezentuję jeden z możliwych sposobów jej zastosowania w praktyce. Wszystko to pozwoli odpowiedzieć na pytanie – problem główny – artykułu: Na czym polega analiza interakcji w pracy z narracjami? W celu odpowiedzi na tak sformułowany problem rozpocznę od wyjaśnienia podstawowych terminów zgodnie z współczesnym nurtem pedagogiki resocjalizacyjnej. Dalej nakreślę istotę badań biograficznych po to, by lepiej zrozumieć znaczenie, jakie w tych badaniach pełni narracja (auto)biograficzna. Następnie scharakteryzuję analizę interakcji. Na koniec zaś zaprezentuję trajektorię kariery kryiminalnej jako przykład zastosowania analizy interakcji w pracy z narracją.

Znaczenie karier kryiminalnych w resocjalizacji

Tendencje rozwojowe polityki kryiminalnej świadczą o tym, że w analizie fenomenu resocjalizacji zaczęto przykuwać coraz większą uwagę do tzw. punktów zwrotnych w biografiach osób przejawiających działalność przestępczą (Hołyst, 2016, s. 797)¹. Można powiedzieć, że wraz ze wzrostem zainteresowania czynnikami ułatwiającymi rozpoczęcie karier kryiminalnych (czynnikami ryzyka), współcześnie wzrosło zainteresowanie działaniami, jakie należy podejmować, aby zapobiegać angażowaniu ludzi w działalność przestępczą². Wynika to z tego, że brak wiedzy zarówno o czynnikach ryzyka, jak również o czynnikach chroniących, przekłada się na nieefektywność programów wychodzenia z przestępczości, bądź też deficyt programów wczesnej interwencji.

Termin *kariera przestępcza* (*criminal career*) upowszechnili w latach 30. ubiegłego wieku Eleanor i Sheldon Gluck. Terminem tym definiowali oni liczbę i rodzaj przestępstw popełnionych przez tego samego sprawcę w określonym

¹ Znamionną cechą punktów zwrotnych jest to, że powodują radykalne zmiany w życiorysie, które mogą mieć charakter albo pozytywny albo negatywny. Pośród punktów zwrotnych mogących mieć charakter pozytywny wymienia się: wstąpienie w związek małżeński, zdobycie pracy i adekwatnego wynagrodzenia, urodzenie dziecka, wstąpienie do wojska, rozpoczęcie nauki czy też konwersję religijną. Analogicznie do punktów zwrotnych mogących mieć charakter negatywny zaliczyć można: rozwód bądź choroba lub śmierć bliskiej osoby, utrata pracy, niepowodzenia szkolne, rozmaite problemy natury egzystencjalnej, w tym także umieszczenie i pobyt w zakładzie karnym (Bernasiewicz, 2015, s. 161–162).

² Por. projekt finansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki „Mechanizmy powstawania i rozwoju karier przestępczych”, realizowany od 23 lutego 2017 r. do 22 lutego 2020 r. (nr rejestracyjny: 2016/21/B/HS5/02060).

przedziale czasowym z uwzględnieniem ich genezy (Błachut i in., 2006, s. 312). Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na to, że termin *kariera przestępcza* bywa zamiennie używany z terminem *kariera kryminalna* oznaczającym sekwencję następujących po sobie zachowań konkretnej osoby stanowiących czyny przestępcze (Rzeplińska, 2013). Oba te terminy mają podrzędne znaczenie do terminu *kariera dewiacyjna* (*deviant career*) używanego z kolei przez Howarda Beckera na określenie procesu utrwalania się u osób, którym społeczeństwo nadało etykietę dewianta, zachowań sprzecznych z normami i oczekiwaniami społecznymi. Koncepcję kariery dewiacyjnej rozwinął Edwin Schur wyróżniając takie jej elementy jak stereotypizacja, retrospektywna interpretacja, negocjacja i pochłanianie ról. Tak rozumiana kariera akcentuje całokształt dewiacyjnego postępowania człowieka, a tym samym spotyka się z negatywną reakcją społeczeństwa. W trakcie jej przebiegu następuje proces dewiacyjnej identyfikacji, czyli zdefiniowanie samego siebie jako kryminalisty. Ostatnim etapem tego procesu jest natomiast zaakceptowanie statusu dewianta i podjęcie działań przystosowawczych do pełnienia takiej roli społecznej. Łączy się to zazwyczaj z przystąpieniem i integracją z grupą subkulturową. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że utrwaleniu roli dewianta sprzyja odbywanie kary pozbawienia wolności, po którym społeczeństwo bardzo często odmawia dewiantom możliwości powrotu do normalnego życia (Dykcik, 2003, s. 320).

Samo słowo *kariera* pochodzi od łacińskiego *carrus*, czyli ‘wóz’, a w Słowniku Wyrazów Obcych PWN odnajdziemy jego trzy znaczenia: 1. zdobywanie coraz wyższych stanowisk w pracy zawodowej, naukowej, społecznej itp.; 2. osiągnięcie jakiegoś celu zapewniającego dobre widoki na przyszłość; 3. przebieg pracy zawodowej człowieka w ciągu jego życia (Sobol, 1996, s. 530–531). Istotą każdej kariery jest jej regularny rozwój – awans „pionowy”, czyli osiąganie coraz to bardziej zaawansowanych stopni zaangażowania i uzyskiwanie coraz to wyższej pozycji społecznej, statusu osoby specjalizującej się w danej dziedzinie życia (Szczepanik, 2015, s. 108). W przypadku przestępców będzie to pięcie się po drabinie „przestępczego półświatka”, którego charakterystyczną cechą jest realizacja określonych potrzeb poprzez sposoby nonkonformistyczne, pozostające w sprzeczności do ustanowionego prawa, a w konsekwencji podlegające karze.

Do podstawowych obszarów badań nad karierami przestępczymi zalicza się: 1. uczestnictwo (*participation*); 2. początek kariery kryminalnej (*onset*); 3. zakończenie kariery kryminalnej (*desistance*); 4. częstotliwość popełniania przestępstw (*offending frequency*); 5. długość kariery przestępczej (*duration*). Tym samym badanie karier przestępczych/kryminalnych polega na śledzeniu zmian w często-

tliwości i innych cechach zachowań przestępczych, dokonujących się w trakcie życia osoby lub osób należących do jakiejś grupy. Ma ono na celu przede wszystkim ustalenie wpływu, jaki na zachowania przestępcze w różnych stadiach kariery przestępczej wywierają rozmaite czynniki (Pustkowiak, 2015). Stąd niektórzy badacze wskazują na umowność granicy między znaczeniem terminu kariera i terminu trajektoria rozumianego jako droga życiowa. Dzieje się tak dlatego, że bieg życia ustrukturyzowany jest przez sieć wzajemnie zazębiających się trajektorii, zachowań czy interakcji. Od czasu do czasu trajektorie te ulegają przerwaniu przez krótkotrwałe zmiany określane mianem „przejść” (*transitions*)³. Jak dopowiada Monika Kotowska trajektorie zazębiają się ze sobą, gdyż zmiany w zakresie jednej sfery życia pociągają za sobą zmiany w innych dziedzinach. Ważne jest, jak osoba adaptuje się do tych zmian, ponieważ może to prowadzić do zmiany trajektorii. Przy czym te znaczące zmiany zazwyczaj dotyczą więcej niż jednej trajektorii, a niekiedy wiążą się one z sekwencją wyborów lub zdarzeń z wcześniejszych lat życia człowieka⁴.

W literaturze przedmiotu rozróżnia się właściwości charakterystyczne dla rozwoju karier przestępczych wynikające z prowadzonych jak dotąd badań (Niewiadomska, Chwaszcz, 2010, s. 11–15). Wynikają z nich następujące konkluzje:

- niewielka liczba osób jest odpowiedzialna za dużą liczbę popełnianych przestępstw. U większości osób kariera przestępcza przebiega w trzech etapach: 1. aktywizacji; 2. eskalacji (różne formy aktywności sprzecznej z prawem); 3. zanikania ze względu na zjawisko przesycenia;
- w ramach kariery przestępczej następuje społeczne uczenie się antyspołecznych zachowań (istotne znaczenie w procesie powstawania kariery przestępczej mają czynniki o charakterze podmiotowym, które utrzymują się od wczesnych okresów rozwojowych: „Antyspołeczne dziecko staje się antyspołecznym nastolatkiem, by później skłonić się w kierunku antyspołecznego dorosłego. A antyspołeczny dorosły skłania się ku temu, by wychować inne antyspołeczne dziecko”);
- wcześniejszy początek zachowań antyspołecznych generuje silniejszy rozwój kariery przestępczej;
- karierze przestępczej sprzyja spostrzeganie antyspołecznego czynu w kategoriach doraźnych korzyści, przy jednoczesnym ignorowaniu jego odroczonych kosztów (innymi słowy utrzymywaniu się zachowań przestępczych

³ Do takich zmian umiejscowionych w trajektoriach zalicza się m.in. opuszczenie domu rodzinnego, ukończenie szkoły, powołanie do wojska, zmiana lub utrata pracy, emerytura.

⁴ Na przykład skazanie i odbywanie wyroku w zakładzie karnym może być poprzedzone długim łańcuchem zdarzeń, które rozpoczęły się w dzieciństwie (Kotowska, 2019, s. 82).

towarzyszą mniejsze zdolności w zakresie przewidywania skutków własnych zachowań. Przestępcy tego typu koncentrują się na natychmiastowych korzyściach, natomiast mają trudności ze spostrzeganiem odroczonych konsekwencji własnego postępowania, dlatego czyny antyspołeczne traktują jako mniej kosztowne i/lub mniej ryzykowne).

Analiza interakcji w badaniach biograficznych

Biografie pojawiły się w kulturze jako jeden z pierwszych przekazów pisanych i choć nie zawsze wiernie odzwierciedlają fakty i zdarzenia to ich główne przesłanie można nazwać pedagogicznym. Zwraca na to uwagę Maria Chodkowska, która wyjaśnia, że

(...) we wszystkich epokach biografie miały na celu tworzenie wzorów określających cechy szczególnie w społeczeństwie pożądane, moralne (świętość, rycerskość, odwaga), jak i fizyczne (siła fizyczna, piękno, harmonia ciała). Z dzisiejszej perspektywy funkcje te spełniają biografie literackie, w których fakty historyczne «wzbogaca» literacka fikcja i mogą one, podobnie jak przed wiekami, wypełniać swoje wychowawcze przesłanie (Chodakowska, 2014, s. 126).

Inna rzecz, że biografie pełnią też funkcje poznawcze. Dzięki nim możliwy jest opis i interpretacja uwarunkowań społeczno-kulturowych charakterystycznych dla okresu ich powstania. Osiągnięcie tego celu wymaga zastosowania określonych procedur, które mają charakter stricte naukowy. Chodzi o zamierzone i usystematyzowane analizy biograficzne wykorzystujące metodę biograficzną w odróżnieniu od swobodnie podejmowanych działań angażujących perspektywę biograficzną, które nie mają charakteru naukowego⁵.

Za prekursora metody biograficznej rozumianej jako celowe, metodyczne wykorzystanie źródeł biograficznych uznaje się Anglika Jamesa Boswella, który w książce *The Life of Samuel Johnson* zaprezentował usystematyzowany sposób opracowywania materiałów biograficznych, nazywany od jego nazwiska metodą Boswella. Polegała ona na przytaczaniu fragmentów listów, odpowiednich anegdot oraz cytowaniu rozmów, których autor był świadkiem (Salska, 2006,

⁵ Na przykład prace, w których za materiał biograficzny uznaje się to, co w myśl metodologii badań biograficznych nim nie jest lub badania, w których w sposób niefrasobliwy szafuje się terminologią związaną z warsztatem metodologicznym (nazywanie wywiadów swobodnych wywiadami narracyjnymi itp.) czy interpretacje całkowicie intuicyjne, ze swoiście rozumianą hermeneutyką (Kaźmierska, 2013, s. 7).

s. 91; Chodakowska, 2014, s. 130–132). Współcześnie metoda biograficzna opiera się na interpretatywnym paradygmacie badań biograficznych⁶. Badania w myśl tego paradygmatu polegają na poznawaniu ludzi i ich świata za pośrednictwem studiowania różnego rodzaju dokumentów osobistych, poczynając od autobiografii, życiorysów i pamiętników, poprzez wspomnienia, dzienniki, relacje ustne, po listy, kroniki rodzinne, notatki czy fotografie (Smolińska-Theiss, Theiss, 2010, s. 92–93). Materiały te mogą być analizowane w dwóch uzupełniających się aspektach: obiektywnym [na podstawie innych faktów – przyp. aut.] i subiektywnym [interpretacja wydarzeń dokonana przez narratora – przyp. aut.] (Saran, 2016, s. 13–35). W odniesieniu do nauk społecznych powszechnie stosuje się je na gruncie socjologii i psychologii, a w ostatnich latach coraz częściej także w badaniach pedagogicznych (Roberts, 2002).

W posługiwaniu się metodą biograficzną chodzi o odkrycie społecznie uwarunkowanych regularności losów życiowych ludzi, uformowanego w świadomości osoby subiektywnego obrazu społeczeństwa, a także zdobycie konkretnych informacji na temat określonych wydarzeń (Stanley, 1992). Wszystko to zaś ma prowadzić do nadania głębszej treści zjawiskom podlegającym badaniu (Szymaniak, 2013, s. 365). Poddając refleksji przebieg określonych wydarzeń biograficznych można ponadto starać się uchwycić niedostatki czy też ograniczenia w realizacji rozmaitych zadań rozwojowych. Efektem tak dokonanej analizy przeprowadzonej za pośrednictwem metody biograficznej powinny być modyfikacje stosowanych w danym środowisku rozwiązań w zakresie wyboru modeli profilaktyki lub interwencji, a także innych rodzajów pedagogicznej pomocy.

Perspektywa stosowania badań biograficznych w pedagogice obejmuje swym zakresem zarówno funkcjonowanie instytucji szkolno-wychowawczych, ich specyfikę i atmosferę, jak również obraz uczniów, wychowanków, nauczycieli, a także losy życiowe i kariery zawodowe absolwentów (Smolińska-Theiss,

⁶ Paradygmat interpretatywny koncentruje uwagę badaczy przede wszystkim na: lokalności wiedzy; ważności narracji; szkodach wynikających z niedostrzeżenia osobliwości świata społecznego; możliwości innego niż osadzonego w paradygmacie skuteczności celu badania naukowego; ważności i potencjale poznawczym pomijanych wcześniej (bo mieszczących się w logice scjentyzmu) problemów badawczych; roli badacza w wytwarzaniu wyników badania; zmianie, jaka zachodzi w badaczach i badanych pod wpływem badania. Do zasadniczych celów badań prowadzonych w paradygmacie interpretatywnym zalicza się natomiast: wyjaśnianie życia w różnych jego przejawach; formułowanie wniosków dotyczących różnych zachodzących w nim napięć; rejestracja ludzkiego doświadczenia (Bauman, 2010, s. 97–98).

Theiss, 2010, s. 93–94). Idąc tym tropem można rozróżnić trzy względnie wyraźne tendencje w najnowszych pedagogicznych badaniach biograficznych: biografia jako obraz uczenia się (z dominującą rolą andragogiki w badaniach), biografia i zjawiska patologii społecznej (badania na pograniczu nauk o wychowaniu, resocjalizacji, pedagogiki penitencjarnej i kryminologii) oraz biografia i zmiana makrospołeczna (łączenie w badaniach zadań poznawczych i praktycznych). Wskazane obszary badań wpisują się w spektrum jakościowych badań pedagogicznych. Ich cechą charakterystyczną jest to, że w sposób synergiczny łączą empiryczne analizy i interpretacje osobistego doświadczenia w oparciu o adekwatne metody jakościowe z inter- i transdyscyplinarnym horyzontem wytwarzania wiedzy naukowej o człowieku i jego wychowaniu (Kubinowski, 2016, s. 5–14). Pozostaje pytanie, w jaki sposób można do tego doświadczenia dotrzeć? Możliwość taka wynika m.in. z wykorzystania narracji jako materiału źródłowego (Mółka, Mółka 2018).

W badaniach jakościowych narracja wiąże się z retrospektywnym tworzeniem znaczeń, nadawaniem kształtu przeszłym doświadczeniom lub ich porządkowaniem (Chase, 2009, s. 24–25). Stąd wynika jej wartość dla rekonstrukcji sposobu rozumienia działań własnych oraz podejmowanych przez inne osoby na przestrzeni czasu (Rejman, Sak-Styczyńska, 2007, s. 135). Mirosława Nowak-Dziemianowicz zauważa, że pojęciu *narracji* w pedagogice można przypisać wiele znaczeń. Legitymizując ich naukowy charakter na gruncie badań pedagogicznych podkreśla, że wpisują się one w specyficzny rodzaj badań określanych mianem badań rozumiejących. Ich celem nie jest poszukiwanie związków przyczynowo-skutkowych między faktami określanymi mianem zmiennych, tylko poznanie, opis i rozumienie subiektywnych światów życia człowieka.

Rozumienie to staje się możliwe dzięki temu, iż to właśnie narracja daje nam dostęp do tego, w jaki sposób ludzie konstruują swoje światy życia, jak spostrzegają to, co się z nimi dzieje i to, co ich otacza. Narracja pozwala także zrozumieć wszelkie przejawy ludzkich działań – od ich jednostkowych i społecznych uwarunkowań, po indywidualne i zbiorowe następstwa. Ponadto dyskurs narracyjny w odróżnieniu od dyskursu naukowego szuka tego, co niepowtarzalne w każdym ludzkim działaniu, a nie tego co wspólne, powszechne, dające się uogólnić (Nowak-Dziemianowicz, 2013, s. 50).

Badacze wykorzystujący w swych badaniach narracje zwracają uwagę na to, że wyrażają się one refleksyjnym intepretowaniem świata i modelowaniem szczególnie takich elementów jak: bohaterowie (aktorzy) historii, ich wartości i oczekiwania, ich plany realizowania oczekiwań oraz uwarunkowania i szanse urzeczywistnienia planów, a także skutki podjętych działań (Marek, 2017,

s. 219–220; Mólka, 2018, s. 194). W tym rozumieniu narrację można więc przyrównać do opowieści wydarzeń (historii) wartych opowiedzenia z punktu widzenia narratora. W taki właśnie sposób narrację rozumie Adrianna Nizińska, zdaniem której narracja to „połączenie doświadczenia z refleksją, gdzie doświadczenie narracyjne oznacza interpretowanie dziejących się zdarzeń, a także własnych zachowań i stanów emocjonalnych jako epizodu rozwijającej się historii, a refleksja narracyjna to dostrzeganie określonej historii” (Nizińska, 2007, s. 242–243). Tak rozumiane historie mogą przyjmować charakter biograficzny i dotyczyć innych osób, ale mogą one również koncentrować się wyłącznie na osobie narratora, a przez to odznaczać się charakterem autobiograficznym. Historie życia o autobiograficznym charakterze zawierają wspomnienia z różnych okresów życia dotyczące różnych wydarzeń. Nie są one jednak przedstawiane takimi, jak rzeczywiście były, lecz poddane subiektywnej refleksji odnoszącej się do przeszłości. Ta właściwość w literaturze przedmiotu określana bywa mianem autokreacji tożsamości osoby opowiadającej lub piszącej swoją narrację (Lalak, 2010, s. 49).

Oznacza to, że narracje przedstawiające jednostkowe interpretacje własnych doświadczeń indywidualnych czy społecznych (listów, pamiętników, wywiadów narracyjnych, autobiografii, historii o życiu itp.) odgrywają istotną rolę w badaniach tożsamości ich dysponentów (Sipińska, 2004, s. 156). Tym samym stanowią one niekwestionowane źródło wiedzy na temat otaczającej nas rzeczywistości, w szczególności sposobu rozumienia świata przez ludzi (Trzebiński, 2002, s. 43–80). Jako takie muszą jednak być poddane analizie z wykorzystaniem usankcjonowanych naukowo technik, ażeby móc w pełni uwydatnić ich empiryczny charakter⁷. Ich wybór zależy m.in. od tego jak badacz potraktuje narrację – a w przypadku biografii/autobiografii – czy uzna ją za świadectwo zdarzeń historycznych; czy jako lustro doświadczeń kulturowych w rozumieniu antropologicznym; czy wreszcie – zwróci uwagę na mechanizm jej konstruowania (Jurgiel-Aleksander, 2013, s. 64–65). Dotarcie do znaczeń możliwe jest dzięki analizie i interpretacji opowieści, w czym szczególną rolę odgrywa hermeneutyka w różnych swych odmianach (Milerski, 2011), gdyż badacze wybierający metody narracyjne są zwolennikami dogłębnego poznawania szczegółów i nie chodzi im o przedstawienie prawidłowości i zależności statystycznych, lecz o wnikliwe poznanie, opis i objaśnienie analizowanego fenomenu (Chase, 2009, s. 15).

⁷ Pośród konglomeratu tego rodzaju analiz warto zwrócić uwagę m.in. na opracowania, takich badaczy jak: O'Connor 2000; Maruna 2001; Bernasiewicz 2011; Barkakaty 2013, Szczepanik 2015 czy Muskała 2016.

Zasygnalizowana wielość rozmaitych obliczy narracji nie tylko utrudnia adekwatne rozumienie tej formy „bycia człowieka w świecie”, powodując rozbieżności metodologiczne w badaniach biograficznych, ale także tworzy sprzeczne i wykluczające się interpretacje ich istoty merytorycznej. Na występujące w tym zakresie „złe” praktyki zwraca uwagę m.in. Danuta Urbaniak-Zajac. Jej zdaniem, jeśli chodzi o aktualną praktykę stosowania badań biograficznych, zauważyć można trzy istotne kwestie: wzrost liczby tak określanych badań, ich daleką niejednorodność teoretyczną i metodologiczną oraz budzącą wątpliwości jakość prezentowanych opracowań. Wszystko to stwarza ryzyko inflacji badań biograficznych w naukach społecznych (Urbaniak-Zajac, 2017, s. 50). Wydaje się, że na takie ryzyko wpływ ma nietransparentność niektórych sposobów analizy narracji, po które w swoich badaniach obok lingwistów, historyków czy psychologów coraz częściej sięgają również pedagodzy (Mółka, Mółka, 2018). Takie stanowisko jest bliskie Magdalenie Żurko, zdaniem której, o ile można powiedzieć, że tezę, iż opowieści nadają kształt (sens) naszemu życiu, traktuje się jako oczywistość, o tyle nieoczywiste są zasady pracy nad tekstem (Żurko, 2008, s. 105). W świetle tych spostrzeżeń warto przybliżyć podstawowe założenia analizy interakcji jako jednego ze sposobów wydobywania potencjału edukacyjnego z narracji.

Analiza interakcji jest procedurą pracy na różnego rodzaju tekstach (w tym źródłach zastanych) lub transkrypcjach pochodzących z wywiadu narracyjnego. Tym samym jest ona formą pracy z już zebranymi danymi jakościowymi. Można ją wymienić obok klasycznego sposobu analizy danych jakościowych, który polega na kodowaniu surowych danych, pracy z kodami i nadawaniu im kategorii – sposobu wywodzącego się z klasycznej teorii ugruntowanej i jej odmiany wizualnej, czy metody ciągłego porównywania. W przeciwieństwie do tych sposobów analizy danych jakościowych, analiza interakcji w swoich założeniach najbliższa jest kodowaniu *a priori* – badacz wie, jakich kategorii poszukuje, lecz te nie wywodzą się z poznania teorii. Do tych kategorii zaliczają się: aktorzy, miejsca, czas, wartości i oczekiwania⁸. W oparciu o przedstawiony

⁸ Tu skoncentruję się na skrótowej charakterystyce poszczególnych elementów identyfikowanych za pomocą obranej procedury analizy. Szerzej została ona zaprezentowana przeze mnie w publikacjach: M. Mółka. (2018). *Między inkluzją a ekskluzją w resocjalizacji. Perspektywa biograficzna w pedagogicznej refleksji nad readaptacją społeczną*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, Wydawnictwo WAM; M. Mółka (2017). Analiza strukturalna narracji procedurą badawczą w naukach pedagogicznych. W: A. Walulik, J. Mółka (red.), *Septuaginta pedagogiczno-katechetyczna. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi dr. hab. Zbigniewowi Markowi SJ w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.

paradygmat kodowania analizie podlega zarówno sam tekst (treść), jak i struktura tekstu (elementy składowe). Ponadto zaleca się stosować rozmaite schematy, które mogłyby pomóc lepiej zrozumieć intencje autora.

Badanie narracji za pomocą analizy interakcji wymaga, by w nazywaniu poszczególnych kategorii posługiwać się terminami narratora lub takimi określeniami, które oddają ich rozumienie. Działanie to nie ogranicza się tylko do wymienienia poszczególnych cytatów narratora. Mają one bowiem służyć do zidentyfikowania zachodzących między analizowanymi kategoriami relacji. Ważne jest także wskazanie tych fragmentów narracji, które skłaniają badacza do takiej, a nie innej interpretacji. Wyodrębniając je z narracji i ustalając zachodzące między nimi związki dokonuje on charakterystyki zarówno jednych, jak i drugich. Przy czym to, co zewnętrzne i obiektywne jako podlegające interpretacji narratora i/lub badacza służy uzyskiwaniu wiedzy o charakterze podmiotowym i subiektywnym. W procesie tym szczególnie cenne może okazać się graficzne przedstawienie dostrzeżonych związków (Marek, 2017). Wskazywanie poszczególnych związków między kategoriami służy przygotowaniu możliwie różnorodnej przestrzeni interpretacji z pozornie przeciwstawnych perspektyw: wewnętrznej i zewnętrznej, obiektywnej i subiektywnej, badanego i badacza. Przy czym to, co zewnętrzne i obiektywne jako podlegające interpretacji narratora i/lub badacza, służy uzyskiwaniu wiedzy o charakterze podmiotowym i subiektywnym. Ogólnie rzecz ujmując można przyjąć, że za pomocą analizy interakcji w badaniach społecznych dąży się do wydobycia znaczenia ludzkich doświadczeń poprzez interpretację i refleksję nad nimi. Służy temu synteza zgromadzonego w toku poszczególnych czynności materiału badawczego. Dla potrzeb pedagogicznych mówimy o „implikacjach resocjalizacyjnych”, które mogą stanowić przesłanki do budowania teorii lub/i projektowania działań wychowawczych.

Trajektoria kariery kryminalnej na podstawie pracy z narracją zgodnie z procedurą analizy interakcji

Zastosowanie procedury analizy interakcji w badaniach zmierzających do odkrywania rozumienia doświadczeń wpisuje się w biograficzną refleksję nad resocjalizacją. Jej celem jest sformułowanie implikacji pedagogicznych (resocjalizacyjnych), w których badacz (opierając się na poczynionych wcześniej interpretacjach) wskaże to, co wyjątkowe w doświadczeniu osoby. Należy podkreślić,

że im głębiej badacz odkryje struktury i poziomy współlistnienia poszczególnych elementów, tym głębsze będzie rozumienie zjawiska, a w konsekwencji tym bardziej znacząca wiedza uzyskana na drodze interpretacji. Jak wskazano, pomocne przy ustalaniu i wskazywaniu poszczególnych elementów analizy interakcji mogą się okazać różnego rodzaju schematy i wykresy. Jednym z takich schematów jest trajektoria odkrywanych procesów, bądź fragmentu biografii, a nawet całego przebiegu życia. Przez trajektorię biograficzną rozumie się ciąg zdarzeń biograficznych, których rdzeniem jest poczucie usidlenia jednostki przez siły niezależne od jej woli, niemożność sprawowania nad nimi kontroli i swobodnego działania. W fazach kulminacyjnych trajektoria biograficzna wyraża się poczuciem cierpienia, zmieniającym stosunek osoby do jej tożsamości, znaczących innych, stosunków społecznych i „światów społecznych” (Rokuszevska-Pawełek, 2016, s. 101–130)⁹. Dzięki tym walorom staje się ona użytecznym sposobem przedstawiania procesualnego charakteru szeroko pojętych zjawisk społecznych. Pozwala ukazać ciągłość i stadialność tych zjawisk. Dlatego też prezentowana rekonstrukcja kryminogenezy została oparta na przedstawieniu procesualności tego procesu w formie trajektorii. Trajektoria ta jest efektem badań narracyjnych przeprowadzonych za pomocą analizy interakcji.

Autorem analizowanej narracji jest Jacek S., który urodził się w 1980 r. Dzieciństwo spędził w rodzinnej miejscowości – w Krośnie. Dorastał w pełnej rodzinie wraz z dwiema siostrami i bratem. Jego ojciec był brygadzystą w dziale studni kanalizacyjnych MPGK. Matka zaś maszynistką w Urzędzie Miasta. Będąc dzieckiem zaczął kraść i wagarować. W konsekwencji trafił do pogotowia opiekuńczego w Sanoku, a później do Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Wielkich Drogach. Jako nastolatek wyjechał do Włoch z inicjatywy matki, która rozstała się z ojcem i tam rozpoczęła nowe życie. Porzucił szkołę i podjął pracę jako barman. Pracował również w firmie remontowo-budowlanej partnera matki oraz przy obsłudze technicznej cyrku. Pobyt we Włoszech zdominowany był jednak licznymi przestępstwami, w tym kradzieżami oraz stręcielstwem. Jacek S. powrócił do Polski. Nie porzucił jednak przestępczego stylu życia. Poza „zwykłymi” kradzieżami nie stronił od rozbojów i handlu narkotykami. Z tych powodów trzykrotnie był aresztowany. Przebywał w więzieniach

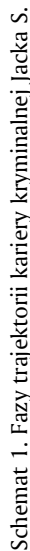
⁹ Podobnie pojęcie trajektorii w naukach społecznych definiuje Mirosława Nowak-Dziemianowicz, zwracając uwagę na to, że trajektorię można traktować jako „bezladne procesy społeczne, które są ustrukturuwane przez łańcuch powiązanych ze sobą zdarzeń, których nie sposób uniknąć bez poniesienia wysokich kosztów, ciągłych załamań oczekiwań i rosnącego, irytującego poczucia utraty kontroli nad swym położeniem życiowym” (Nowak-Dziemianowicz, 2006, s. 230).

m.in. w: Zagrzebiu, Rijece, Krakowie, Tarnowie, Przemyślu, Nowym Sączu, Rzeszowie, Strzelcach Opolskich. W chwili spisywania swoich doświadczeń życiowych twierdzi, że spędził w izolacji ponad pięć lat. Z narracji nie dowiadujemy się, ile czasu pozostało mu do zakończenia odbywanej kary. Jacek S. podzielił się swymi doświadczeniami w publikacji *Dlaczego za kratami. Poruszające historie więźniów* (Majcher, 2013, s. 111–128).

W opracowanej trajektorii procesualność zjawiska kryminogenezy wyrażają jego poszczególne stadia (fazy), które odznaczają się przyczynowo-skutkowym charakterem zależności. Wartości każdej następnej fazy powinny być dobierane w stosunku wprost proporcjonalnym lub odwrotnie proporcjonalnym do oczekiwania z fazy poprzedzającej. Innymi słowy ujmując występujące w narracji wartości powinny być konsekwencją spełnioną („pozytywną”) lub niespełnioną („negatywną”) oczekiwań z fazy wcześniejszej. W ten sposób przejścia między fazami odznaczają się analitycznym związkiem, którego uchwycenie w trajektorii warunkowane jest subiektywnym spojrzeniem badacza. I tak linie wznoszące się na schemacie 1 obrazują pozytywne wpływy na przebieg procesu kryminogenezy (tj. ograniczające wykołajenie przestępcze). Linie opadające natomiast obrazują negatywny wpływ na ten proces (tj. stymulujące wykołajenie przestępcze). Gdy linie przebiegają względnie poziomo, to mamy do czynienia z czasem niepewnej równowagi. Początek linii jest punktem rozpoczynającym relacjonowane doświadczenia życiowe, natomiast punkt końcowy oznacza ich zakończenie (grot strzałki symbolizuje bieg życia).

W oparciu o analizę interakcji podczas pracy z narracją Jacka S. wyodrębniono szesnaście faz kryminogenezy rozpatrywanej przez pryzmat jego doświadczeń życiowych. Cechuje je subiektywny charakter, dlatego też ich opracowanie nie rości sobie prawa do wysokiego stopnia generalizacji. Fazy te służą przede wszystkim wyakcentowaniu indywidualnych kolei losów życiowych, które przez pryzmat przestępstwa ogniskują się w instytucjach karnych.

Trajektoria wykołajenia przestępczego Jacka S. rozpoczyna się nad wyraz niepozornie. Pierwsza faza wiąże się z prospołecznymi wartościami. W domu Jacka S. panuje dyscyplina wprowadzona głównie przez matkę. To ułatwia domownikom (dzieciom) wywiązywać się z obowiązków. W chwilach wolnych od szkoły Jacek S. często odwiedza dziadków. Wizyty u nich dostarczają mu wiele radości. Wszystko to sprawia, że pierwsza kradzież, jaką była kradzież roweru, zostaje przysłonięta przez szczęśliwe chwile, takie jak na przykład narodziny brata. Wspomniana kradzież w przeciwieństwie do większości z kolejnych przestępstw popełnionych przez Jacka S. wywołuje w nim wyrzuty sumienia, co w perspektywie jego wykołajenia przestępczego działa blokująco. Mimo



Schemat 1. Fazy trajektorii kariery kryminalnej Jacka S.

dobrobytu i ogólnego zadowolenia Jacek S. zaczyna odczuwać znudzenie swoim dotychczasowym trybem życia. Jego oczekiwania w tej fazie wiążą się z chęcią urozmaicenia czasu wolnego.

Z kolei w fazie drugiej wartości promowane są wynikiem realizacji oczekiwań z fazy pierwszej. W fazie tej matka Jacka S. wyjeżdża za granicę, pozostawiając wychowanie dzieci jedynie ojcu, któremu częściowo dopomagają dziadkowie. To zaś skutkuje osłabieniem dyscypliny w domu. W konsekwencji Jacek S. zaczyna opuszczać zajęcia szkolne, a oddaje się grom hazardowym oraz dokonuje pierwszych kradzieży. Sąd dla Nieletnich poddaje go nadzorowi kuratorskiemu. Wydaje się, że w większym lub mniejszym stopniu jego działania obejmujące fazę drugą zmierzają do zwrócenia na siebie uwagi. Można więc przypuszczać, że oczekiwania Jacka S. z fazy drugiej koncentrują się na chęci bycia dostrzeżonym, dowartościowanym.

W fazie trzeciej trajektorii Jacek S. zostaje umieszczony w pogotowiu opiekuńczym, a następnie ośrodku wychowawczym dla młodzieży. Pod wpływem „kolegów” z tych placówek zaczyna coraz częściej kraść. Wydaje się, że jest to konsekwencja jego niespełnionych oczekiwań z fazy poprzedzającej. Chcąc zyskać akceptację współwychowanków stara się dorównać im w finezyjności popełnianych przestępstw („Chłopaki potrafili tak omotać ludzi, «sprzedać niewiarygodny farmazon», że z dnia na dzień coraz bardziej mi się to wszystko podobało. Już odstąpiłem od mojego «fachu» i nie latałem po mieście, szukając pozostawionych bez opieki torebek i portfeli, a przyłączyłem się do «ekipy», która w ciekawszy i zabawniejszy sposób «zarabiała» pieniądze”). Wszystko to pokazuje, że fazie trzeciej towarzyszą negatywne uwarunkowania związane z pobytem Jacka S. w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Pod wpływem otoczenia następuje gromadzenie potencjału trajektoryjnego. Przejawia się to zachowaniami demoralizującymi: kradzieże, częste ucieczki, nocowanie w opuszczonych piwnicach. Można przypuszczać, że okoliczności te wraz z ich niekorzystnym oddziaływaniem uświadamiała sobie matka Jacka S. Niewykluczone, że jej inicjatywa wyjazdu syna do Włoch wynikała właśnie z troski o zapobieżenie jego dalszej demoralizacji. W fazie trzeciej oczekiwaniem Jacka S. staje się obiecany przez matkę wyjazd za granicę.

Faza czwarta związana jest z wyjazdem Jacka S. do Włoch. Jest ona konsekwencją spełnioną (pozytywną) oczekiwań z fazy trzeciej. Towarzyszy jej podjęcie pracy, nauka języka włoskiego oraz negatywny stosunek Jacka S. do używek, które bywają mu proponowane. Można przypuszczać, że w fazie czwartej dominują uwarunkowania, dzięki którym wykołajenie społeczne pozostaje w cieniu prospołecznych aktywności. Wydaje się, że jego oczekiwaniem

jest chęć poznania otoczenia, nowych ludzi, a także nieznanej dotąd kultury i obyczajowości śródziemnomorskiej. Jego oczekiwanie z fazy czwartej sprowadza się do asymilacji z nowym środowiskiem.

Występujące w fazie piątej wartości są wprost proporcjonalne do oczekiwań Jacka S. z fazy czwartej. Jacek S. przystosowuje się do nowych uwarunkowań środowiskowych, nawiązując nowe relacje nie tylko z rdzennymi mieszkańcami Włoch, ale także z osobami przejezdными, mniejszościami narodowymi. Faza piąta wiąże się również ze zmianą pracy: przestaje pracować jako barman, a zaczyna jako pracownik w firmie budowlanej parntera matki. W tym okresie nawiązuje znajomość z córką (Rafaelą) właściciela remontowanego mieszkania, która przerodziła się w związek. Związek ten z obawy przed mezaliansem nie był akceptowany przez ojca Rafaeli. W konsekwencji tej sytuacji potajemnie spotykał się ze swoją partnerką. Po zakończeniu pracy pozostał bezrobotny. To spowodowało, że na prośbę zaprzyjaźnionego Albańczyka zdecydował się odpłatnie poszukiwać wśród Polek mieszkających we Włoszech chętnych do świadczenia usług towarzyskich. W fazie piątej pojawia się swoista fascynacja, a zarazem niezrozumienie stylu życia Polaków przebywających na emigracji. („Czasami, gdy pytałem niektórych o powrót do Polski, odpowiadali, że tutaj jest im lepiej, wygodniej itd. Dziwiło mnie to bardzo, roślinność na ulicy, spanie na wagonach, posiłki spożywali w przeróżnych jadłodajniach – dziwne. Postanowiłem spróbować żyć tak jak oni: przenieśliem się z hotelu na wagony, jadłem w jadłodajniach, pałętałem się z nimi, poznałem Neapol od innej strony”). Towarzyszy jej oczekiwanie Jacka S., które można sprowadzić do chęci spróbowania/doświadczenia życia na ulicy.

Oczekiwania z fazy piątej zostają zrealizowane w fazie szóstej trajektorii. Jacek S. zamieszkuje „na ulicy”. Stołuje się u sióstr zakonnych, które świadczą pomoc osobom bezdomnym. Faza szósta odzwierciedla starania Jacka S. o wyswobodzenie dziewczyn pochodzących z Polski, które w wyniku jego agitacji były przymuszane do prostytucji przez mieszkających we Włoszech Albańczyków. Czyni to z chęci zrekompensowania krzywd, jakie doznały ze strony Albańczyków, o czym dowiedział się podczas rozmowy z przypadkowo napotkaną dziewczyną zajmującą się prostytucją. W fazie szóstej Jacek S. z jednej strony podlega wpływom sprzyjającym jego wykołajeniu, z drugiej zaś podejmuje próby zadośćuczynienia skutkom wcześniejszych jego przestępstw. Można więc powiedzieć, że w fazie szóstej równoważą się czynniki sprzyjające wykołajeniu przestępczemu z czynnikami ograniczającymi ten proces. Faza szósta wiąże się z oczekiwaniem Jacka S. prowadzenia beztroskiego trybu życia. „Spałem sobie na wagonach, dzień spędzałem gdzie tylko chciałem i jak chciałem –

po co było zmieniać coś, co było w moim odczuciu dla mnie dobre? Nie wiedziałem i nawet nie przypuszczałem, że może mi się stać coś niedobrego”.

Poznanie Ewy przez Jacka S. rozpoczyna fazę siódmą, która obrazuje proces wykołejenia społecznego Jacka S. Dzieje się to w okresie tzw. beztroskiego życia: wspólne mieszkanie z kilkunastoosobową grupą w opuszczonym domu. Pomimo że Ewa była zaangażowana w związek z Jackiem S. z jego strony takiego zaangażowania nie było. Samą relację z Ewą traktował przygodnie. Świadczy o tym jego przyłączenie się do grupy cyrkowej bez żadnego wyjaśnienia złożonego Ewie. W fazie siódmej obserwujemy nagromadzenie potencjału trajektoryjnego, który poza niezobowiązującym związkiem wyraża się w kradzieżach. Jedną z nich była kradzież dużej sumy pieniędzy z barakowozu szefa cyrku – Salvatore. Skradzione pieniądze przeznaczył na wycieczkę najpierw do Mediolanu, potem do Wenecji. Tę odbył wspólnie z Ewą. Będąc w Wenecji, pod wpływem okazywanej przez Ewę tęsknoty za krajem, postanowił zabrać ją do Polski. Tak więc jego oczekiwanie tej fazy wyraża chęć umożliwienia Ewie powrotu (sfinansowania podróży) do Polski.

Faza ósma jest odzwierciedleniem spełnionych oczekiwań z fazy siódmej. Jacek S. przyjeżdża do Polski razem z Ewą. Jego pięciodniowy pobyt w Polsce wypełniony był odwiedzinami dziadków i domu rodzinnego. W tym czasie odczuwał utratę więzi rodzinnych. Towarzyszyło temu poczucie niepasowania do innych członków rodziny. „Pobyt w kraju był jakiś smutnawy – czułem się jakbym nie był na właściwym miejscu – nie umiem tego uczucia tak dosłownie wyjaśnić, ale porównałbym to do noszenia zbyt dużych butów na swojej własnej nodze. Wytrzymałem pięć dni, tylko tyle. Czułem, że nie ma tu miejsca dla mnie – z nikim i niczym nie czułem się emocjonalnie związany, co z tego, że są tzw. bliscy – rodzina – bliscy, ale nie mnie – dziwny układ w tej rodzinie, każdy dla siebie, nieodczuwalna więź”. Można powiedzieć, że brak więzi z rodziną zrelatywizowało jego stosunek do niej. Przekonanie to zostało wzmocnione brakiem udzielenia mu pomocy zarówno przez najbliższych, jak też innych osób. Wydaje się, że osłabienie więzi rodzinnych wzmocniło u Jacka S. skłonność do usprawiedliwienia swoich czynów przestępczych. W jego rozumieniu był zdany tylko na siebie. Osłabione więzi rodzinne, jakich doświadczył podczas pobytu w Polsce, sprawiają, że jego oczekiwania w fazie ósmej sprowadzają się do pragnienia powrotu do Włoch.

Oczekiwania z fazy ósmej zostają zrealizowane w fazie dziewiątej trajektorii. Jacek S. powraca do Włoch. Chociaż mógł zatrzymać się w Portico, gdzie mieszkała jego matka, wybiera życie na własną rękę „na ulicy” w Neapolu. W tym czasie ma romans z Rosą, który opiera się do zaspokojenia popędu

fizycznego. Jednocześnie zdarza się mu spotykać z Rafaelą. To wskazuje na jego niedojrzałość w nawiązanych związkach partnerskich. W fazie dziewiątej przyjmuje propozycję Salvatore dotyczącą zwrotu skradzionych pieniędzy. W fazie tej następuje stagnacja w popełnianiu przestępstw. Ten stan obrazuje trajektoria wykołajenia przestępczego, która utrzymuje się na dotychczasowym poziomie. Oczekiwania zaś Jacka S. dotyczą wywiązania się z zobowiązań złożonych Salvatore: odpracowania pieniędzy skradzionych mu w fazie siódmej.

Wartości promowane przez Jacka S. w fazie dziesiątej są odwrotnie proporcjonalne do oczekiwań z fazy poprzedzającej. Nie tylko nie udaje się mu zwrócić Salvatore skradzionych pieniędzy, ale dopuszcza się kolejnej kradzieży. Tym razem ucieka z firmy kradnąc pieniądze przeznaczone przez Salvatore na reklamę wystaw dla psów. Ten sposób jego postępowania przyspiesza trajektorię jego wykołajenia przestępczego. W fazie dziesiątej Jacek S. dowiaduje się o ciąży Rafaeli. Wiadomość ta wywołuje w nim panikę i strach. Odczuwany brak wsparcia ze strony najbliższych (matki, siostry i jej chłopaka) prowadzi go do kolejnej „ucieczki”. Postanawia „przeczekać ten czas” w Polsce. Natomiast jego oczekiwania w tej fazie wiążą się z chęcią wyjazdu do Polski.

W fazie jedenastej Jacek S. realizuje swoje oczekiwanie z fazy dziesiątej i przyjeżdża do Polski. Wydaje się mu, że uciekł od obowiązków/problemów, które go przerastają: ciąża Rafaeli, negatywny stosunek jej ojca do ich związku, kolejna kradzież pieniędzy Salvatore. Można powiedzieć, że przyjazd do Polski był następstwem odczuwanej bezradności w obliczu nagromadzenia niespotykanych dotąd i bardzo konfundujących doświadczeń/dylematów życiowych. Faza jedenasta charakteryzuje się doświadczeniami ograniczającymi rozwój potencjału trajektoryjnego Jacka S. Sprzyjało temu otwarcie sklepu odzieżowego. Nie bez znaczenia była też niespodziewana pomoc ojca, który zgodził się na zarejestrowanie firmy na niego (Jacek S. nie był wówczas pełnoletni). Początkowe profity związane z prowadzeniem tej działalności całkowicie zahamowują jego przestępczą działalność. Sytuacja ta pozwala upatrywać w działalności handlowej czynnik kontrwykołajeniowy. Ponieważ z czasem spadła sprzedaż odzieży, a nadto prowadzony przez niego sklep został okradziony, poddał się mimo podjętych prób wykonywania uczciwej pracy w Polsce. Postanowił wrócić do Włoch. W tej fazie ma miejsce nieudana próba przedostania się za granicę. Niepowodzenie to inspiruje plany do Włoch inną trasą. Oczekiwania Jacka S. z fazy jedenastej ogniskują się więc w chęci przedostania się za wszelką cenę do Włoch.

Przyjmowane przez Jacka S. wartości z fazy dwunastej pokazują niespełnioną nadzieję oczekiwań z fazy jedenastej. Pomimo dwóch prób, nie udaje się

mu dostać do Włoch. Dwukrotnie zostaje aresztowany za usiłowanie nielegalnego przekroczenia granicy, a następnie skazany na krótkoterminowe pobyty w więzieniu w Zagrzebiu i w Rijece. Zostaje deportowany do Polski. W fazie tej dochodzi do pierwszego zetknięcia Jacka S. z więzieniem. Przynajmniej w namiastce doświadcza, jak wygląda życie w takiej placówce. Patrząc przez pryzmat jego dalszych doświadczeń można przyjąć, że kontakt z placówkami izolacyjnymi nie stał się wystarczająco odstrasżający od popełniania kolejnych przestępstw. Po wyjściu z więzienia nie rezygnował z planu nielegalnego przedostania się za granicę. Ponieważ stracił wszystkie pieniądze, jakie posiadał, jego oczekiwania w tej fazie koncentrują na pozyskaniu środków finansowych, które umożliwią pokrycie kosztów podróży do Włoch inną, „bezpieczniejszą” trasą.

Fazę trzynastą rozpoczyna powrót Jacka S. do Polski i związana z tym kradzież plecaka na dworcu kolejowym w Krakowie. Podczas próby sprzedania znalezionych w plecaku kosmetyków nawiązuje kontakt ze swoimi przyszłymi współnikami (Elżbietą i Grzegorzem). Ich relacje nawiązane charakteryzuje przede wszystkim chęć szybkiego pozyskania pieniędzy. Można dostrzec, że pod ich wpływem w trajektorii następuje zintensyfikowanie zarówno samych działań przestępczych, jak i ich brutalności. Jackowi S. z coraz większą łatwością przychodzi nie tylko okradanie ludzi, ale uczestniczenie wspólnie ze swoimi współnikami w wymuszaniu pieniędzy. W tej fazie pojawiają się także pomysły/plany dotyczące napadu na kantor czy sklep ze złotem przy użyciu broni palnej. Okoliczności te powodują, że faza trzynasta odznacza się wyraźnym wzmożeniem potencjału wykołajeniowego. Aresztowania znajomych utwierdzają go w postanowieniu jak najszybszego powrotu do Włoch i wywołują pragnienie wspólnego życia z Rafałą.

Oczekiwania z fazy trzynastej są odwrotnie proporcjonalne do wartości fazy czternastej. W fazie czternastej plan wyjazdu do Włoch zostaje zburzony tymczasowym aresztowaniem Jacka S. W trakcie pobytu w Areszcie Śledczym przy ul. Montelupich w Krakowie uczy się nieformalnych zasad funkcjonowania w więzieniu, które postrzega za absurdalne. Tam dowiaduje się także o ciąży jego aktualnej partnerki – Eweliny. Wiadomość ta dodaje mu otuchy w obliczu odczuwanej samotności i napawa nadzieją na wspólne życie z Eweliną po odbyciu zasądzonej kary. Można powiedzieć, że faza czternasta obejmuje pobyt Jacka S. w zakładach karnych/oddziałach dla skazanych (w Krakowie, w Tarnowie, w Przemyśle). Pobyt w ośrodkach zamkniętych sprzyja dalszemu wykołajeniu. Znęca się nad współosadzonym nie mając przy tym żadnego poczucia winy. Tam też ma pierwsze kontakty z narkotykami (haszyszem, amfetaminą, marihuaną).

Czynniki te znacząco wzmagają jego antyspołeczne postawy stojące w opozycji do gotowości podjęcia prób readaptacji społecznej. Wszystko to sprawia, że w fazie czternastej następuje dalszy rozwój potencjału wykolejeniowego.

W fazie piętnastej Jacek S. kończy odbywanie kary pozbawienia wolności. Mimo prośb Eweliny, która zabiega, by porzucił dotychczasowy (przestępczy) styl życia, nie zdecydował się na taki krok. Swą postawą potwierdza, że faza piętnasta jest negatywną konsekwencją jego niespełnionych oczekiwań z fazy czternastej (chęci zamieszkania wspólnie z Ewelina i „stworzenia” szczęśliwej rodziny). Doświadczenia wpisujące się w tę fazę wzbudzają w nim rozczarowanie. Wzmacnia je odczucie odrzucenia przez ojca, który nie zaproponował mu pomocy po wyjściu z więzienia. Oczekiwanej pomocy nie otrzymał też od dziadka, u którego – jak się okazało – również nie mógł się zatrzymać. Okoliczności te pokazują, jak brak pomocy w trudnej sytuacji życiowej, do jakich niewątpliwie należy sytuacja opuszczenia zakładu karnego i związane z nią rozmaite dolegliwości/problemy społeczne (ryzyko bezdomności itp.), sprzyjają powrotowi na drogę przestępczą. Tym razem przestępstwom popełnianym przez Jacka S. towarzyszą również narkotyki. Można powiedzieć, że jego oczekiwanie z tej fazy sprowadza się do chęci beztroskiego, „sielankowego” życia.

Wydarzenia z fazy szesnastej komplikują realizację oczekiwań z fazy piętnastej. W fazie szesnastej Jacka S. zatrzymują policjanci podczas kradzieży torebki należącej do przechadzającej się kobiety. W konsekwencji zostaje zastosowany wobec niego tymczasowy areszt na okres trzech miesięcy. Przebywa w nim prawie pół roku. Następnie zostaje zwolniony. Decyzja sądu wywołuje w nim niedowierzanie, radość i zaskoczenie. Okoliczności te nie przeszkadzają mu w kontynuowaniu nielegalnych procedur. Co więcej, „katalog preferowanych przez niego przestępstw” poszerza się o handel narkotykami. Podejmuje go pod wpływem relacji z Katarzyną, u której przez pewien czas mieszka. Rozczarowany jej uzależnieniem od narkotyków porzuca ją. Niebawem poznaje kolejną partnerkę życiową – Wiołę. Pod jej wpływem co prawda przestaje handlować narkotykami, jednak na skutek dawnych przestępstw jest poszukiwany przez policję. W wyniku nieudanej kradzieży spodni w galerii handlowej trafia do Aresztu Śledczego w Krakowie. Dla odbycia kary zostaje umieszczony w Zakładzie Karnym w Rzeszowie, a następnie w Zakładzie Karnym w Nowym Sączu. W trakcie odbywania kary w Nowym Sączu spotyka się z wolontariuszami i uczestniczy w prowadzonych przez nich spotkaniach modlitewnych. Spotkania te wzbudzają w nim pragnienie nawrócenia i normalnego życia po opuszczeniu zakładu karnego.

Przykładowe implikacje resocjalizacyjne w świetle analizy interakcji biograficznych

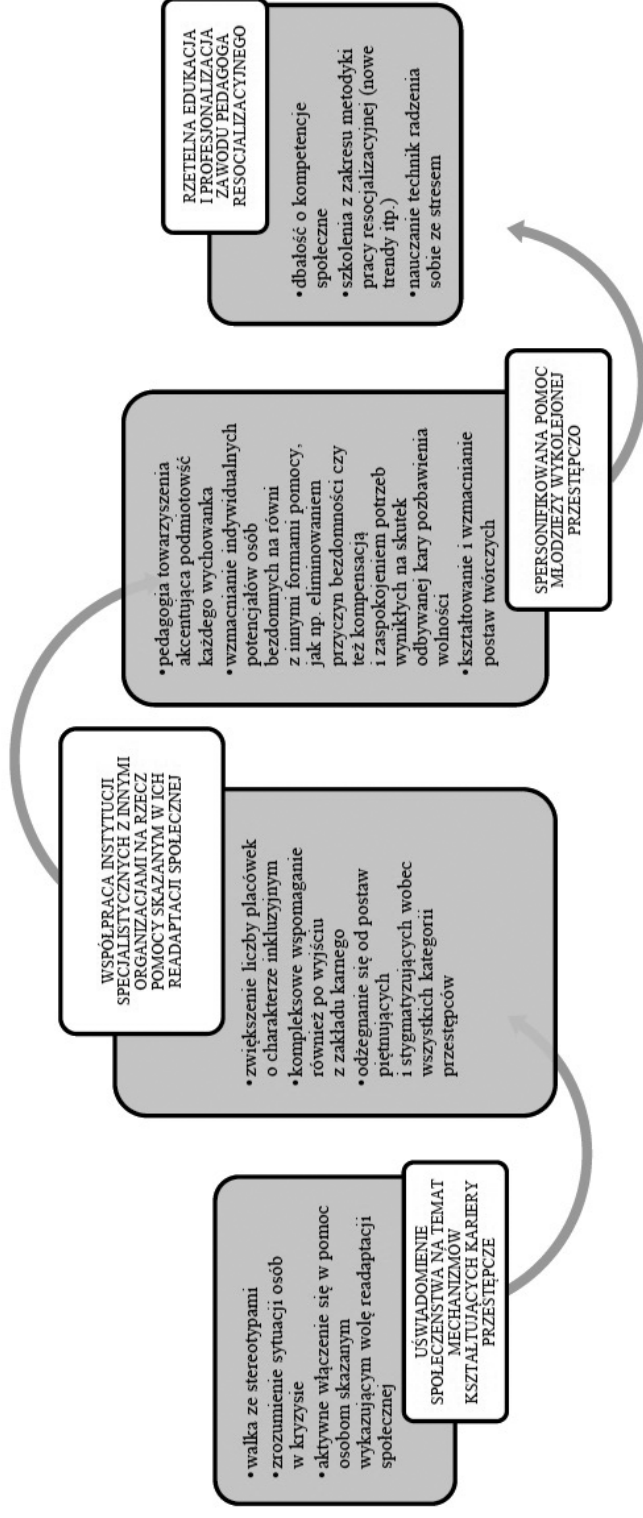
Zrekonstruowane doświadczenia życiowe Jacka S. ukazują wielowymiarowy obraz czynników i okoliczności, które przyczyniły się do wykołajenia przestępczego. Ilustrują przy tym skutki takiego stanu rzeczy. Biorąc je pod uwagę należy zauważyć, że Jacek S. nie ukończył gimnazjum, a także przebywał w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Widoczna jest także gradacja popełnianych przestępstw. Poczynając od kradzieży, nierzadko mających dostarczyć jedynie swego rodzaju rozrywki, przez stręczycielstwo i rozboje, do handlu narkotykami. Warto także wspomnieć o toksykomanii, czy też o niezobowiązujących relacjach partnerskich. Wydarzenia te zostały uwzględnione na schemacie 1. Przeglądając się im można odnieść wrażenie, że biografia Jacka S. jest bardzo podobna do biografii znanych przestępców, których losy stały się inspiracją wielu filmów o tematyce gangsterskiej, a przynajmniej z takimi biografiami ma wiele wspólnych wątków (kobiety, kradzieże i przestępstwa na coraz większą skalę, pieniądze czy narkotyki). W istocie jednak, pod pancerzem „twardego mężczyzny”, za którego uważa się Jacek S., skrywa się wrażliwy młody człowiek, który zagubił się przez brak autorytetów i prawdziwego domu, a ściślej, „domu, którego nigdy nie miał”.

Jacek S. samodzielnie, bądź z pomocą innych osób, kilkakrotnie podejmował próby prowadzenia życia w sposób społecznie aprobowany i zgodny z prawem. Próby te z różnymi skutkami przedkładały się na jakość jego życia. Przeplatające się w narracji jego wspomnienia dotyczą wydarzeń pozytywnie warunkujących jego prospołeczne życie, a także wydarzeń dalece odległych od norm zarówno prawnych, jak i społecznych. Całokształt tych wspomnień tworzy swego rodzaju amplitudę pozytywnych i negatywnych doświadczeń, na której przeważający bilans tych drugich powodował zetknięcie się z wymiarem sprawiedliwości i związane z tym kilkukrotne wymierzenie mu kary pozbawienia wolności. W świetle rekonstrukcji zasygnalizowanych wydarzeń rysuje się osobliwy model kryminogenezy, który – korzystając ze sformułowań zaczerpniętych z narracji Jacka S. – można określić nazwą: „od «beztroskiego młodego złodziejaszka» do «przestępcy w znaczeniu tego słowa»”. Uzasadnienie dla tej nazwy wiąże się z jego postrzeganiem siebie za wyrafinowanego przestępcę, który przestępstwa popełnia świadomie i z rozważą, aby nie dać się „złapać” policji. Kiedy natomiast takie „złapanie”/zatrzymanie ma miejsce, to Jacek S. podkreśla karkołomność metod, które w tym celu musiały zostać użyte przez policję.

Ten sposób wypowiedzania się najprawdopodobniej ma służyć uwypukleniu nieprzeciętności i kurtuazyjności jego umiejętności. Wydaje się, że Jacek S. niejako obnosi się ze swoimi kradzieżami. „Nikt z handlarzy mnie nie znał z nazwiska, więc nie było możliwości, żeby mnie «ot tak» zatrzymać. Operacyjno-wychowawcza robota policyjna musiała być przeprowadzona jako «zakup kontrolowany». Aresztowali mnie w ten sposób, jakbym był co najmniej groźnym i niebezpiecznym przestępcą” (Majcher, 2013, s. 138). Zastosowana nazwa ma zatem ukazywać odwrócenie priorytetów kariery społecznej, takich jak choćby awans zawodowy, czy założenie rodziny i zastąpienie ich dążeniem do sukcesu postrzeganego przez pryzmat kariery przestępczej. Zamiana priorytetów ma służyć wyrobieniu w świecie przestępczym pozycji społecznej, która budzi u innych przestępców respekt (nierzadko z racji okrucieństwa/bezwzględności w działaniu) i zapewnia źródło szybkich i stosunkowo wysokich dochodów.

W modelu tym charakterystyczne jest upatrywanie w przestępczych formach pozyskiwania dochodów (kradzieże, handel narkotykami) potencjalnego narzędzia/instrumentu do zaspokojenia potrzeb nie tyle socjalno-bytowych (jak miało to miejsce w przypadku pozostałych skazanych, których doświadczenia zostały poddane analizie), ile na przykład potrzeby samorealizacji (uznania, szacunku), czy przynależności (funkcjonowania w grupie darzącej się wzajemną akceptacją; kierującej się wspólnymi interesami). Znaczenie ma również świadomość tego, że Jacek S. wychowywał się w pełnej i najprawdopodobniej dobrze prosperującej rodzinie. Można przyjąć, że uwarunkowania wykołejenia przestępczego Jacka S. obejmują cztery grupy czynników, na które składa się: osobowość; różnorodność kulturowa (Polska, Włochy); wymogi szkoły oraz instytucji opiekuńczo-wychowawczych i karnych; a także specyfika nawiązanych relacji.

Podczas aktualnie odbywanej kary pozbawienia wolności Jacek S. zaakceptował swoją winę. Jest przekonany, że kara ta jest niewspółmierna (zbyt łagodna), jeśli by wziąć pod uwagę wszystkie popełnione przez niego przestępstwa. Na tym etapie trudno zweryfikować, na ile jest to autentyczne poczucie winy, a na ile jedynie strategia działania pozorowanego, które może wynikać na przykład z przeświadczenia o pozytywnej ocenie społecznej faktu rozpoznania własnej winy. Można zatem stwierdzić, że poczucie winy nie jest jednoznacznie wyrażone przez Jacka S. Zbadanie tego fenomenu, choć byłoby niewątpliwie interesujące, z uwagi na przyjęte założenia metodologiczne wykracza poza możliwości niniejszego opracowania. Miałoby to być wartością zwrócić uwagę na wartość doświadczonych przez Jacka S. rozmaitych okoliczności, które przez pryzmat analizy interakcji mogą stanowić podstawę do formułowania biograficznej teorii lub opracowania implikacji resocjalizacyjnych. Ponieważ



Schemat 2. Implikacje resocjalizacyjne

konstruowanie teorii w świetle tak zakrojonych badań jakościowych wymagałoby odwołania się do innych przypadków w celu weryfikacji komparatystycznej, w niniejszym opracowaniu zasygnalizuję jedynie kilka implikacji, które mam nadzieję będą stanowiły asumpt do dalszych badań i dyskusji zarówno w środowisku akademickim, jak również pośród rozmaitych gremiów zrzeszających realizatorów idei resocjalizacji.

Implikacje, o których mowa, można uszeregować w cztery podgrupy dotyczące kwestii związanych z: 1. wychowawcami penitencjarnymi i innymi osobami zajmującymi się w praktyce resocjalizacją; 2. środowiskiem, które tworzy społeczność lokalna; 3. instytucjami resocjalizacyjnymi; 4. osobami wykolejonymi przestępczo (zob. schemat 2). Jak widać część z nich znajduje swoje odzwierciedlenie w istniejącej literaturze przedmiotu (np. prowadzenie kampanii informacyjnych, organizowanie pomocy postpenitencjarnej itp.), inne są po części realizowane w praktyce, ale w dalszym ciągu zapotrzebowanie na tego rodzaju działania jest wysokie (np. rewizja stereotypowego podejścia do osób skazanych, potrzeba dominacji polityki inkluzyjnej nad polityką segregacyjną w podejściu do niektórych przestępców itp.). Jeszcze inne z kolei wydają się być nieco zaniedbane, jeśli idzie o wykorzystywanie ich wartości w procesie resocjalizacji. Mowa na przykład o pedagogii towarzyszenia. Przyjmując, że biograficzny fenomen odstąpienia od przestępczości wiąże się z autonomiczną decyzją dokonywaną przez osoby wykolejone przestępczo o porzuceniu przestępczego stylu życia – postawa towarzyszenia, którego ideą jest wszechstronny i integralny rozwój, wydaje się szczególnie pożądana w pracy resocjalizacyjnej. Wynika to z tego, że tak rozumiane towarzyszenie akcentuje przede wszystkim podmiotowość osób, którym się towarzyszy.

Reasumując należy podkreślić, że efektywna pomoc realizowana na rzecz wykolejonych przestępczo powinna polegać przede wszystkim na indywidualnej pracy z konkretną osobą, poprzedzonej trafną diagnozą. W tym celu powinna ona mieć charakter interdyscyplinarny i uwzględniać opinie instytucji pomocowych, jak również angażować społeczność lokalną. Wydaje się, że osoby ze środowiska lokalnego mają bowiem większą szansę na co dzień towarzyszyć osobom znajdującym się w grupie ryzyka (szczególnie młodzieży zagrożonej demoralizacją) lub osobom wykolejonym społecznie, znacząco tym samym je wspomagając w rozwiązywaniu rozmaitych trudności. Istotne dla zjawiska odstąpienia od przestępczości jest też pokazanie wykolejonym przestępczo innej perspektywy życia oraz stymulowanie nadziei na zmianę dotychczasowej

sytuacji życiowej. W związku z tym niezmiernie ważne miejsce w palcu rozmaitych strategii zwalczania problemu przestępczości powinna zajmować pedagogia świadectwa, a zatem konkretne przykłady osób, które zaprzestały działalności przestępczej udowadniając tym samym, że można inaczej żyć. Być może zaprezentowane analizy i rozważania okażą się inspiracją w zakresie organizowania tak rozumianej pomocy, jak również przyczynkiem do zmiany negatywnego obrazu jakże często krytykowanego procesu resocjalizacji.

Zakończenie

Na podstawie zaprezentowanych efektów pracy z narracją za pomocą analizy interakcji można przyjąć, że jej zastosowanie pozwala zilustrować trajektorię kariery przestępczej, a tym samym analiza ta z powodzeniem sprawdza się w jakościowej przestrzeni metodologicznej, na co wskazuje wycinek biograficznej refleksji nad rozumieniem własnych doświadczeń Jacka S. Poczynione interpretacje ukazują wartość poznawczą analizy interakcji. Jej zastosowanie nie ogranicza się jedynie do wskazanych walorów implementacyjnych (badania związane z przestępczością). Wachlarz użyteczności tej procedury obejmuje bowiem wszelkie obszary zainteresowania nauk społecznych, których przedmiotem badań są rozmaite dane jakościowe.

References

- Barkakaty, B. C. (2013). *Bad Boys Behind Bars: An Anthology of Prisoners' Narratives*. Bloomington: XLIBRIS.
- Bauman, T. (2010). Poznawczy status danych jakościowych. W: J. Piekarski, D. Urbaniak-Zajac, K. J. Szmids (red.), *Metodologiczne problemy tworzenia wiedzy w pedagogice. Oblicza akademickiej praktyki* (s. 91–105). Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Bernasiewicz, M. (2011). *Interakcjonizm społeczny w teorii i praktyce resocjalizacyjnej*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Bernasiewicz, M. (2015). Pojęcie resocjalizacji (treatment, social rehabilitation) w perspektywie międzynarodowej i interdyscyplinarnej. *Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne*, (1), 155–165.
- Błachut, J., Gaberle, A., Krajewski, K. (2006). *Kryminologia*. Gdańsk: Wydawnictwo Arche.
- Chase, S. E. (2009). Wywiad narracyjny. Wielość perspektyw, podejść, głosów. W: N. K. Denzin, Y. S. Lincoln (red.), *Metody badań jakościowych* (t. 2, s. 15–56). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Chodkowska, M. (2014). Metoda biograficzna wobec wyzwań pedagogiki specjalnej. *Przegląd Badań Edukacyjnych*, (1) 8, 125–142.
- Dykcik, W. (2003). Stygmatyzacja przestępcy w kontekście kary i szanse dla jego powrotu do społeczeństwa. W: T. Sołtysiak, J. Sudar-Malukiewicz (red.). *Zjawiskowe formy patologii społecznych oraz profilaktyka i resocjalizacja młodzieży* (s. 318–325). Bydgoszcz: Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego.
- Jurgiel-Aleksander, A. (2013). *Doświadczenie edukacyjne w perspektywie andragogicznej: studium biograficzno-fenomenologiczne*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Każmierska, K. (2013). Badania biograficzne w naukach społecznych. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, t. 9 (4), 6–10.
- Kotowska, M. (2019). *Kariery kryminalne członków zorganizowanych grup przestępczych*. Warszawa: Wydawnictwo Difin.
- Kubinowski D. (2016). Istota jakościowych badań pedagogicznych – wprowadzenie. *Jakościowe Badania Pedagogiczne*, t. 1 (1), 5–14.
- Lalak, D. (2010). *Życie jako biografia. Podejście biograficzne w perspektywie pedagogicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie ŻAK.
- Majcher, S. (2013). *Dlaczego za kratami. Poruszające historie więźniów*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Marek, Z. (2017). *Pedagogika towarzyszenia. Perspektywa tradycji ignacjańskiej*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Maruna, S. (2001). *Making Good: How Ex-Convicts Reform and Rebuild Their Lives*. Washington: American Psychological Association.
- Milerski, B. (2011). *Hermeneutyka pedagogiczna. Perspektywy pedagogiki religii*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe ChAT.
- Mółka, M. (2017). Analiza strukturalna narracji procedurą badawczą w naukach pedagogicznych. W: A. Walulik, J. Mółka (red.), *Septuaginta pedagogiczno-katechetyczna. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi dr. hab. Zbigniewowi Markowi SJ w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Mółka, M. (2018). *Między inkluzją a ekskluzją w resocjalizacji. Perspektywa biograficzna w pedagogicznej refleksji nad readaptacją społeczną*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie; Wydawnictwo WAM.
- Mółka, M., Mółka, J. (2018). Narracje źródłem wiedzy w pedagogice. *Horyzonty Wychowania*, vol. 17 (42), 111–123.
- Muskała, M. (2016). *Odstąpienie od przestępczości w teorii i praktyce resocjalizacyjnej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Niewiadomska, I., Chwaszcz, J. (2010). *Jak skutecznie zapobiegać karierze przestępczej?* Lublin: Drukarnia TEKST s. j. Emilia Zonik i Wspólnicy.
- Nizińska, A. (2007). O pożytkach z narracyjnego odczytywania świata społecznego. W: E. Kurantowicz, M. Nowak-Dziemianowicz (red.), *Narracja – krytyka – zmiana. Praktyki badawcze we*

- współczesnej pedagogice. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP.
- Nowak-Dziemianowicz, M. (2006). *Doświadczenia rodzinne w narracjach: interpretacje sensów i znaczeń*. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej.
- Nowak-Dziemianowicz, M. (2013). Narracyjne możliwości pedagogiki a kryzys kultury i wychowania, *Forum Oświatowe*, vol. 25, 3 (50), 35–60.
- O'Connor, P. E. (2000). *Speaking of Crime: Narratives of Prisoners*. Lincoln: University of Nebraska Press.
- Pustkowiak, L. (2015). *Predykatory „kariery” przestępczej młodocianych*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Rejman, J., Sak Styczyńska, A. (2007). Metodologiczne odrębności profilaktyki społecznej i resocjalizacji w środowisku społecznym. W: I. Pospiszyl, M. Konopczyński (red.), *Resocjalizacja – w stronę środowiska otwartego* (s. 127–141). Warszawa: Wydawnictwo Pedagogium.
- Roberts, B. (2002). *Biographical Research*. Philadelphia: Open University Press.
- Rokuszewska-Pawełek, A. (2016). Doświadczenia wojenne Polaków – analiza trajektorii wrześniowej. W: R. Dopierała, K. Waniek (red.), *Biografia i wojna. Metoda biograficzna w badaniu procesów społecznych* (s. 101–130). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Rzeplińska, I. (2013). Z badań nad karierami kryminalnymi nieletnich. W: A. Błachnio-Parzych, J. Jakubowska-Hara, J. Kosonoga, H. Kuczyńska (red.), *Problemy wymiaru sprawiedliwości karnej. Księga Jubileuszowa Profesora Jana Skupińskiego* (s. 1106–1111). Warszawa: Wolters Kluwer.
- Salska, A. (2006). Biografia. W: G. Gazda, S. Tynecka-Makowska (red.), *Słownik rodzajów i gatunków literackich* (s. 90–91), Kraków: Universitas.
- Saran, J. (2016). Biografia jako metoda badań pedagogicznych. *Studia i Prace Pedagogiczne*, (3), 13–35.
- Sipińska, D. (2004). Metoda biograficzna. W: T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 3. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie ŻAK.
- Smolińska-Theiss, B., Theiss, W. (2008). Badania jakościowe – przewodnik po labiryncie. W: S. Palka (red.), *Podstawy metodologii badań w pedagogice* (s. 79–102). Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Sobol, E. (red.) (1996). *Słownik wyrazów obcych. Wydanie nowe*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Stanley, L. (1992). *The Auto/Biographical I: The Theory and Practice of Feminist Auto/Biography*. Manchester: Manchester University Press.
- Szczepanik, R. (2015). *Stawanie się recydywistą. Kariery instytucjonalne osób powracających do przestępczości*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Szymaniak, J. (2013). Metoda biograficzna w pedagogice. *Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość*, t. 9 (1), 365–381.
- Trzebiński, J. (2002). Autonarracje nadają kształt życiu człowieka. W: J. Trzebiński (red.), *Narracje jako sposób rozumienia świata* (s. 43–80). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

- Urbaniak-Zajęc, D. (2016). *W poszukiwaniu teorii działania profesjonalnego pedagogów*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Urbaniak-Zajęc, D. (2017). *Narracja a biograficzna perspektywa badawcza*. *Studia Interdyscyplinarne*, t. 4 (1), 47–62.
- Żurko, M. (2008). Wybrane metody analizy i interpretacji narracji autobiograficznej w ujęciu hermeneutycznym, W: B. Janusz, K. Gdowska, B. de Barbaro (red.), *Narracja. Teoria i praktyka* (s. 105–115). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.